

Od Administracji.

P. T. Prenumeratorów, którzy za trzeci kwartał roku 1916 złożyli przedpłatę według dawnych warunków, upraszamy uprzejmie o nadesłanie różnicy, która wynosi **jedną koronę**. Nadsyłać można przekazem lub w markach pocztowych.

Na południowym froncie.

(Do ilustracji tytułowej).

Nowoczesna strategia zmieniła zupełnie sposób prowadzenia wojen. Dziś najczęściej stosuje się walkę pozycyjną, polegającą na okopaniu się nieprzyjaciół i wzajemnym ostrzeliwaniu pozycji, co jest niejako przygotowaniem do nastąpić mającego szturmu. Kto ma dogodniejsze stanowisko i silniejszą artylerię, ten zwycięża, ataki masowe są niepotrzebne tylko marnowaniem ludzkiego materiału.

Wobec tego walka na południowym zachodzie, na pograniczu włoskim, jest bardzo trudną i wymagającą wielkich wysiłków, tutaj bowiem rowy strzeleckie kopać się musi w litej skale. Używa się do tego najrozmaitszych środków mechanicznych i chemicznych, jakimi rozporządza najnowsza technika. Ilustracje tytułowe przedstawiają austriackich żołnierzy na włoskim froncie, zajętych przy rozsadzaniu skał.

„Boże Ciało“ w Opocznie.

Na terenie Królestwa Polskiego, okupowanym przez armię austriacką, leży miasto Opoczno, stolica powiatu tego nazwiska, słynne niegdyś z tego, iż było ojczyzną Esterki, ulubienicy króla Kazimierza Wielkiego, który nawet wybudował tutaj zamek i chętnie w nim przemieszkował. Do czasu wojen szwedzkich miasto było w stanie kwitnym, w roku 1655 zniszczono je doszczętnie i odtąd nigdy się już nie podźwignęło. W odrestaurowanym zamku Kazimierzowskim mieściło się za czasów rosyjskich biuro naczelnika powiatu, w rynku znajduje się dom, w którym mieszkała rzekomo Esterka. Dom ten oddano Radzie opiekuńczej zakładów dobroczynnych.

Ciche i monotonne życie, jakie wiodą mieszkańcy tego prowincjonalnego miasteczka, przezwane zostało uroczystym obchodem procesji Bo-

żego Ciała, do czego ludność tutejsza za czasów rządów rosyjskich nie była wcale przyzwyczajona. Tak w nabożeństwie w kościele parafialnym, jak i w procesji wzięła udział *in gremio* Komenda obwodowa, na czele której stoi pułkownik, Tadeusz Wiktor, i tłumy publiczności. Po raz pierwszy od lat przeszło stu postawiono ołtarz przed budynkiem magistratu. Komisarz rządowy miasta, rotmistrz



Udekorowanie Legionistów we Wiedniu: Grupa odznaczonych

trzynastego pułku ułanów, Mieroszewski, wybudował swoim kosztem ołtarz na wzniesieniu. Przyozdobiono go barwami narodowymi i orłem polskim, na wzorzystym kilimku umieszczono obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. Straż ogniowa ochotnicza pełniła przy ołtarzu służbę honorową i utrzymywała szpaler w pochodzie.

Wszystko to zrobiło na ludności ogromne wrażenie, zwłaszcza, że Komenda obwodowa postawiła ołtarz także przed budynkiem sądowym, co dawniej nie byłoby możliwym.

Udekorowanie Legionistów we Wiedniu.

We czwartek, dnia 29. czerwca, na placu musztry w X. dzielnicy wiedeńskiej odbył się akt dekoracji Legionistów, przebywających obecnie na stacji zbornej Legionów Polskich przy Laimäckergasse nr. 17.

O godzinie dziesiątej rano załoga stacji ustawiła się na placu ćwiczeń, a komendant stacji, major Roman Albinowski, wywoławszy przed front Legionistów, przeznaczonych do udekorowania, w przemowie zaznaczył radość, że do wieńca zasług, położonych przez Legiony w walce z wrogiem, nowe przybywają listki. Dzielnym żołnierzom, którzy osobistą tężyzną przyczyniają się do chwały narodu, należy się cześć i uszanowanie.

Major Albinowski udekorował następnie sekcijnego, Wilhelma Grolla, z czwartego pułku piechoty srebrnym medalem I klasy za waleczność, zaś sekcyjnych, Stanisława Mielnika i Jana Kryśę, jakoteż starszego żołnierza, Józefa Dyrde, wszystkich trzech z pierwszego pułku piechoty, srebrnym medalem II klasy za waleczność.

Komendant stacji zbornej podziękował następnie w gorących słowach biskupowi drowi Bandurskiemu i reprezentantowi N. K. N. drowi Habichtowi za ich obecność w tym uroczystym akcie żołnierskim, po czym odbyła się przed udekorowanymi żołnierzami i gośćmi defilada, prowadzona przez aspiranta oficerskiego, Buckiego.

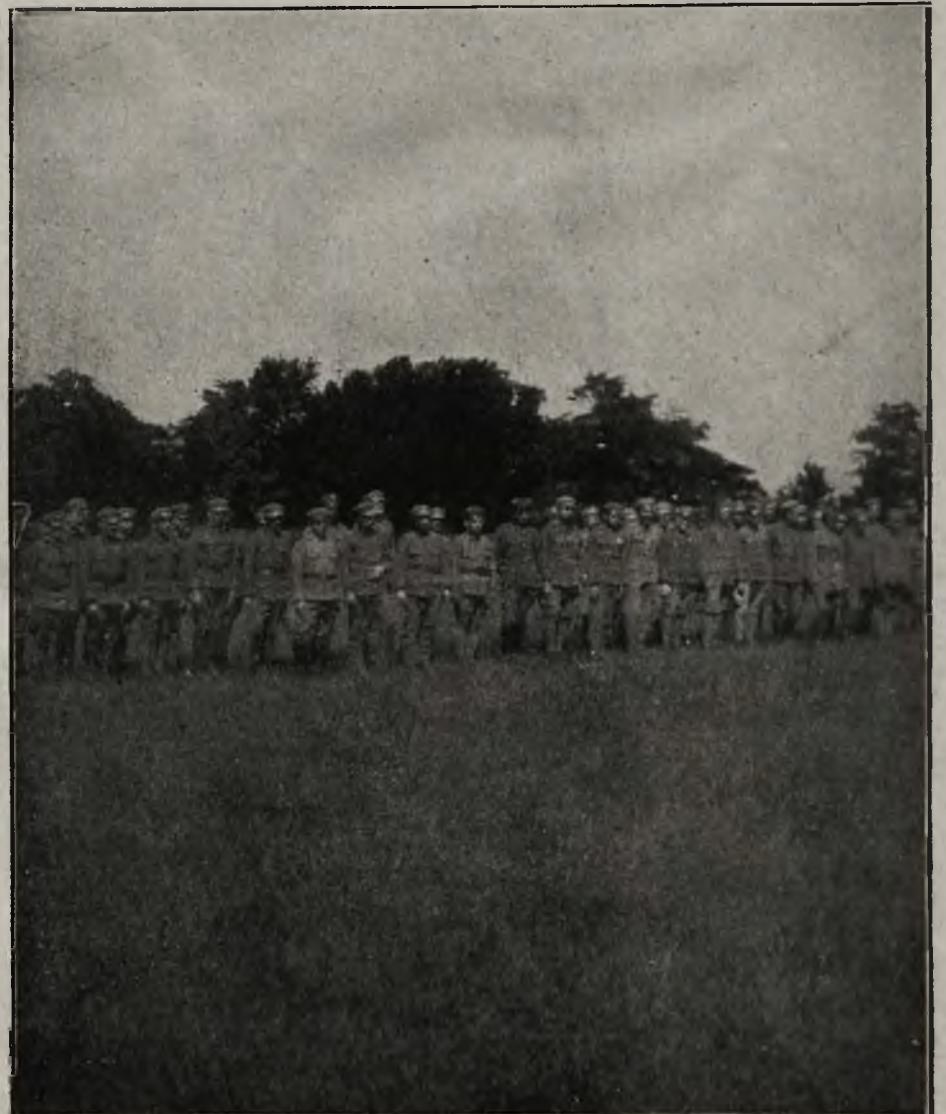
Po defiladzie Legioniści wznieśli okrzyk na cześć oficerów stacji, a to: komendanta, majora Albinowskiego, poruczników dra Macieszy i hr. Michałowskiego i chorążego, dra Stocha, poczem w ordynku wojskowym wrócili do koszar.

Poświęcenie kaplicy w barakach oświęcimskich.

W dniu 23-go maja b. r. odbyło się w Oświęcimiu poświęcenie kaplicy prowizorycznej stacji emigracyjnej dla robotników sezonowych. Na uroczystość tę przybyli: Jego Eksc. Książę Biskup krakowski Sapieha w towarzystwie sekretarza Niemczyńskiego, wiceprezes namiestnictwa dr. Stanisław Ustyjanowski, radca dworu Sopuch, radca namiestnictwa Wenc, referent dla spraw emigracyjnych, inspektor sanitarny dr. Krzyżanowski, inżynier na miastnictwa Riess, z Wydziału krajowego członek Wydziału Dąbski, inżynier Gawalewicz. Ponadto jawili się: kierownik starostwa Doschott, komisarz



„Boże Ciało“ w Opocznie: Jeden z ołtarzy, wybudowany kosztem komisarza rządowego miasta, rotmistrza 13 pułku ułanów, Mieroszewskiego.



Udekorowanie Legionistów we Wiedniu: Oddział Legionistów wiedeńskiej stacji zbornej podczas aktu dekoracji.